

Historia Zamku Karpniki

Początki Zamku Karpniki owiane są wieloma legendami. Jedna z nich głosi, że zamek został wzniesiony przez zakon templariuszy w 1160 r. Świadczyć ma o tym fakt, iż templariusze wznosili zamki lub obronne folwarki na planie kwadratu, otoczone murami z niewielkimi wieżami. Ponadto budowle te otoczone były fosą i naturalnym lub sztucznym zbiornikiem wodnym. Tajemniczości dodaje informacja, że w XIX w. hrabina von Reden z pobliskiego Bukowca otrzymała od właścicieli Karpnik do swojego parku studnię zwaną Studnią Templariuszy, która niegdyś stała na zamkowym dziedzińcu.

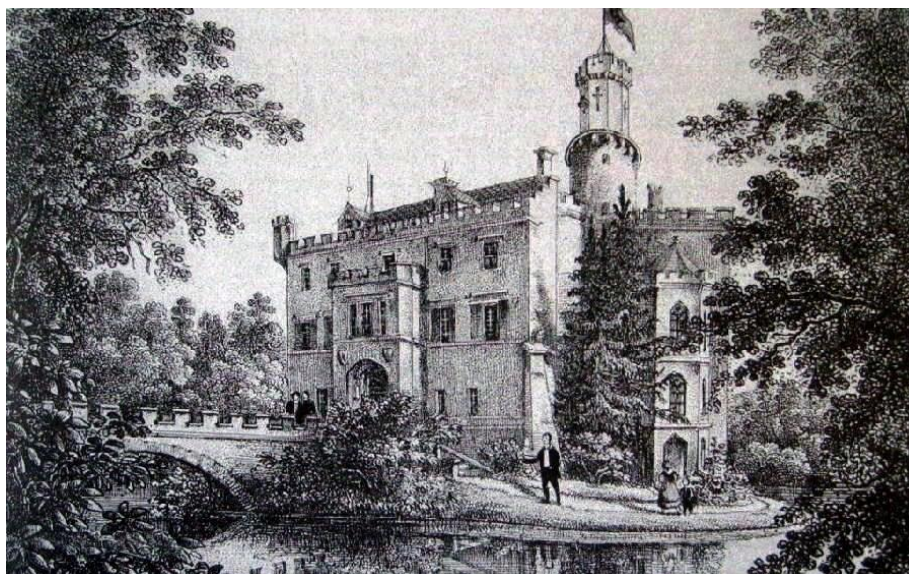


Pewne jest, że na przestrzeni wieków zamek wielokrotnie zmieniał właścicieli, należał do wielu znamienitych rodów śląskich, m.in. do Schaffgotschów oraz Zedlitzów. Zarządzany był nawet przez Cystersów mieszkających w niedalekim opactwie Krzeszów.

Pod obecną XIX-wieczną dekoracyjną powłoką w stylu neogotyckim wyraźnie czytelna jest renesansowa rezydencja, która powstała z inicjatywy rodu von Kanitz na przełomie XVI i XVII w. Zamek otrzymał wówczas kształt czworoboku z wieżą i wewnętrznym dziedzińcem. Drewniany most zwodzony został zastąpiony kamiennym, którego forma rozpoznawalna jest do dnia dzisiejszego. Po obu stronach wejścia powstały pomieszczenia ze sklepieniami łukowymi, które ozdobione zostały sztukaterią. W izbie przybramnej po prawej stronie wejścia podziwiać można w chwili obecnej te renesansowe zdobienia: rozety, gwiazdy, maski ludzkie, które w klasyczności rysunku wskazują na włoską proweniencję.

Przebudowa została ukończona w 1603 r., o czym świadczy napis na zachowanym portalu wmurowanym w ścianę zewnętrzną od strony fosy. Tekst informuje o tym, że budowa Zamku Karpniki rozpoczęta została przez stryja Friedricha von Kanitz, a dokończona przez ojca Eliasa. Christoph Friedrich zadbał o wystrój, fosę, mury, odnowienie wieży i rozbudowę Zamku. W 1993 r. doszło do aktu wandalizmu i złodzieje odkuli ten renesansowy portal, rozłożyli go na części i przygotowali do wywiezienia. Szczęśliwie interwencja przyszła w samą porę i portal udało się uratować przenosząc go w bezpieczne miejsce. Po starannej konserwacji wrócił on na swoje miejsce.

W 1822 r. dobra karpnickie nabywa drogą kupną brat króla pruskiego książę Wilhelm wraz z małżonką księżną Marianną. Pod rządami pary z królewskiego rodu Hohenzollernów Zamek Karpniki doświadcza prawdziwego rozkwitu, a Kotlina Jeleniogórska rozstawiona zostaje w całej Europie. Bezpośrednio po zakupie dokonano pierwszych prac remontowych, których celem było przystosowanie zamku do potrzeb rodziny książęcej. Od strony dziedzińca na wysokości pierwszego piętra powstała galeria w stylu neogotyckim, która umożliwiła oddzielne wykorzystanie poszczególnych pomieszczeń połączonych ze sobą w amfiladzie. Kolejna przebudowa miała miejsce w latach 40-tych XIX w. i nadała budowli neogotycki wygląd. Projekt przebudowy przypisuje się nadwornemu architektowi rodziny królewskiej K.F. Schinklowi. To według jego pomysłu ujednolicono wygląd zamku, zrównano wysokość poszczególnych budynków, dodano krenelaże znane ze średniowiecznych budowli. Zamek jest trzykondygnacyjny na planie czworoboku z dziedzińcem wewnętrznym. Na fasadzie frontowej nad ostrołukowym wejściem w stylu Neogotyku znajduje się wykusz zwieńczony blankami. Prace budowlane nadzorował Stüler, wybitny uczeń Schinkla, który zajął się również przebudową pałacu królewskiego w pobliskich Mysłakowicach. Jednak sam książę Wilhelm, który okazał się utalentowanym rysownikiem, miał bezpośredni wpływ na projekty architektoniczne.



Para książęca chętnie przebywała w Karpnikach, gdzie mogła cieszyć się sielskim życiem wolnym od dworskiej etykiety. Marzenia za bliskością natury we wiejskiej scenerii nareszcie mogły się ziścić. Książę Wilhelm z małżonką Marianną i czwórką dzieci w tym miejscu spędzali lato, a pobyt często kończył się dopiero w grudniu. Na Zamku wychowywały się i dorastały ich dzieci. W 1842 r. w kościele w Karpnikach, w obecności pary królewskiej oraz następcy tronu księcia Maksymiliana Bawarskiego, odbyła się uroczystość konfirmacji młodszej córki Marii. Jeszcze tego samego roku Maria poślubiła księcia, a w 1848 r. została Królową Bawarii.

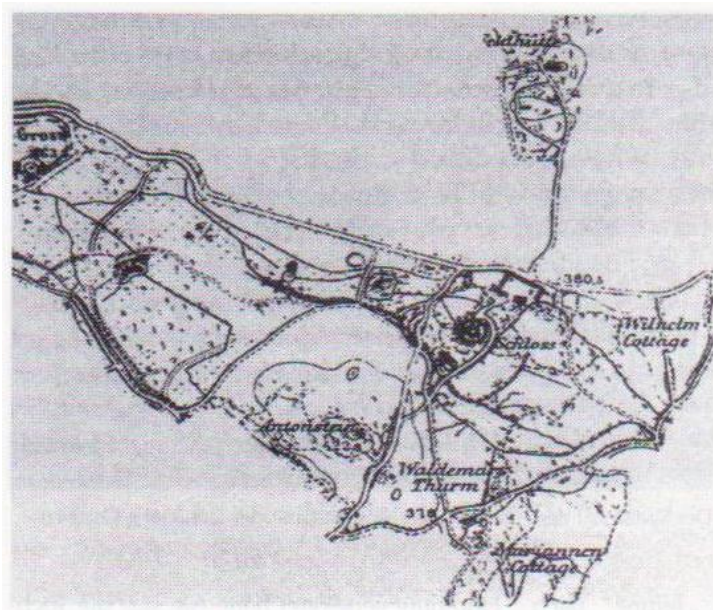
Przygoda królewskiego rodu Hohenzollernów z Kotliną Jeleniogórską zaczęła się właśnie od posiadłości w Karpikach. Król Friedrich Wilhelm III był częstym gościem u swojego brata w Karpnikach. Pozostając pod urokiem okolicy król zakupuje w 1832 r. pałac w pobliskich Mysłakowicach, który następnie z karpnickim zamkiem łączy Traktem Królewskim biegnącym romantycznie przez okoliczne malownicze łąki i wzgórza porośnięte lasem. Kolejną rezydencją, która stała się własnością Hohenzollernów jest pałac w Wojanowie, który w 1839 r. król zakupił i подарował w prezencie swojej córce Luizie.

Hohenzollernowie chętnie spędzali czas w swoich letnich posiadłościach u stóp Karkonoszy, a Zamek w Karpnikach stał się centrum życia towarzyskiego Kotliny Jeleniogórskiej. Organizowano bale, spotkania i przyjęcia, w których brały udział koronowane głowy oraz arystokracja z całej Europy, ludzie sztuki i kultury. Do znamienitych gości należeli car Mikołaj I wraz z małżonką Aleksandrą Fiodorowną, król pruski Friedrich Wilhelm III, cesarz Wilhelm I, Radziwiłłowie oraz m.in. wybitny uczyony Aleksander von Humboldt. W czerwcu 1830 r. na zaproszenie króla Friedricha Wilhelma III do Karpnik przyjechała diva operowa, wielka artystka Henriette Sontag. Podczas swoich występów oczarowała swym perlistym głosem wszystkich zgromadzonych. Henriette Sontag poznała w Karpnikach księcia Antoniego Radziwiłła, dzięki któremu podczas koncertowania w Warszawie zawarła znajomość z kompozytorem Fryderykiem Chopinem. Występy w Karpnikach tak spodobały się carycy Rosji, że w późniejszym czasie śpiewaczka gościła na dworze w Petersburgu. Sopranistka została nauczycielką śpiewu Adini, najmłodszej córki pary carskiej.

Zamek Karpniki stanowił również tło dla ówczasie szeroko komentowanego przez całą arystokratyczną Europę romansu młodego księcia Wilhelma, syna króla pruskiego Friedricha Wilhelma III, późniejszego cesarza Wilhelma I oraz księżniczki Elizy Radziwiłł z pobliskiego pałacu w Ciszycy. Eliza i Wilhelm znali się od dzieciństwa lecz ich miłość rozkwitła później, a na zamku w Karpnikach mogli cieszyć się swoją obecnością w romantycznej scenerii. Początkowo ich miłość spotkała się z przychylnością obu rodzin, jednak król miał wobec swego syna inne plany. W 1829 r. Wilhelm został nakłoniony do poślubienia równej mu pochodzeniem księżniczki Augusty von Sachsen-Weimar. Pograżona w rozpacz Eliza zmarła pięć lat później, zaś Wilhelm nigdy nie zapomniał swej młodzieńczej miłości i do końca swoich dni trzymał na biurku miniaturowy portret Elizy.

W 1938 r. w oparciu o tę miłosną historię został nakręcony film „Preußische Liebesgeschichte”. Wiele tygodni trwały zdjęcia, które kręcono również w Karpnikach. Lida Baarova odgrywała rolę księżniczki Elizy, a Willy Fritsch rolę księcia Wilhelma. Film cieszył się dużą popularnością, jednak został zdjęty z afisza przez ministra propagandy Goebbelsa, którego z odtwórczynią głównej roli łączyły bliższe relacje. Romans był szeroko komentowany i nieomal zagroził karierze Goebbelsa. Nazwisko Baarovej miało odtąd nie pojawiać się publicznie. Po wojnie film już pod nowym tytułem „Liebeslegende” można było obejrzeć w każdym większym kinie w Niemczech.

Park krajobrazowy otaczający posiadłość karpnicką został założony z inicjatywy Hohenzollernów w XIX w. Wypielęgnowane ozdobne tereny stworzone przez najwybitniejszych ogrodników wkomponowane zostały w naturalnie ukształtowany krajobraz. Nadworny architekt krajobrazu Lenné połączył park w Karpnikach z pobliskimi majątkami w jedną całość tworząc spójne założenie parkowe zwane Śląskim Elizjum. Park karpnicki upiększany był w najróżniejszy sposób. Zgodnie z duchem epoki ozdobiły go sztuczne ruiny, rzeźby, punkty widokowe oraz romantyczne budowle i pawilony, do których wiodły alejki spacerowe. W pobliżu wejścia głównego stała niegdyś marmurowa ława z podobiznami pary książęcej oraz ich synów Adalberta i Waldemara. Przy moście do dnia dzisiejszego podziwiać można kamień Napoleona. Legenda głosi, że kamień ten jest fragmentem bloku skalnego z wyspy Św. Heleny, na którym lubił siadać Napoleon.



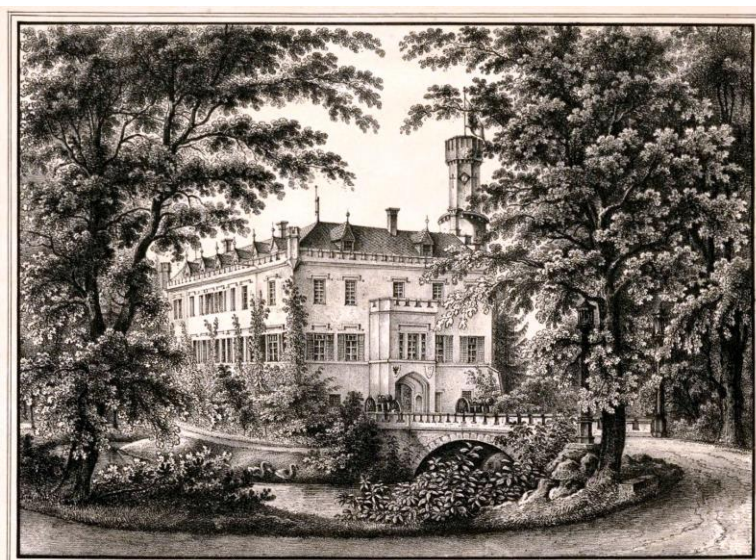
Chata Marianny (Mariannen-Cottage) zwana herbaciarnią oraz Chata Wilhelma (Wilhelm-Cottage) stanowiły jedne z ciekawszych atrakcji parkowego założenia. Tutaj książęca para mogła znaleźć chwilę odpoczynku oraz z upodobaniem oddawała się lekturze. Budowle ogrodowe służyły również do podejmowania gości w niezobowiązującej i mniej formalnej atmosferze. Do Chaty Marianny prowadził romański portal wbudowany w zainscenizowaną na potrzeby założenia parkowego ruinę. Portal ten, pierwotnie część średniowiecznego kościoła, przywieziony został z Nadrenii do Karpnik przez Księcia Wilhelma piastującego stanowisko gubernatora generalnego Nadrenii.



W obrębie rozległego terenu parkowego znajdowała się niegdyś Szwajcarka (Schweizerhaus). Ta drewniana budowla została wzniesiona przez Księcia Wilhelma w 1823 r. w Górach Sokolich jako domek myśliwski. W chwili obecnej znajduje się poza granicami parku zamkowego, ale stanowi jedno z najatrakcyjniejszych miejsc okolicy. Ciekawostką jest to, że za sprawą Marii, córki książęcej pary, karpnicka Szwajcarka ma swoją bawarską kopię. Niemalą rolę odegrała tu tęsknota Marii za Karpnikami. To dla niej - późniejszej Królowej Bawarii - dla upamiętnienia szczęśliwych chwil dzieciństwa i młodości spędzonych w Karpnikach jej małżonek Król Bawarii Maksymilian II kazał ok. 1850 r. w Schwangau wznieść tę bliźniaczą budowlę (obecnie Berggasthaus Bleckenau). W późniejszym czasie alpejska Szwajcarka pełniła rolę domku myśliwskiego syna Królowej Marii, Ludwika II, który zastąpił jako budowniczy Zamku Neuschwanstein, a na kartach historii zapisał się jako "Ludwik Szalony".

Z końcem lat 40-tych XIX w. po obu stronach wejścia do zamku stanęły dwie armaty, które książę Waldemar, syn Wilhelma i Marianny przywiózł z Indii, a otrzymał w podarunku od Królowej Wiktorii jako podziękowanie za zasługi w walkach po stronie armii brytyjskiej. Prowadzony pamiętnik z podróży został wydany drukiem, a słowo wstępu napisał wzmiankowany wcześniej Alexander von Humboldt. Ze swojej wyprawy po Indiach książę Waldemar przywiózł pamiątki, broń i dzieła sztuki, które wzbogaciły wystrój Zamku Karpniki. Z imieniem księcia związana jest jeszcze jedna atrakcja karpnickiego parku – Wieża Waldemara zdobiona blankami, z której rozciągał się zachwycający widok na Karkonosze.

Po śmierci księcia Wilhelma w 1851 r. (księżna Marianna zmarła w 1846 r.) posiadłość przeszła na własność starszej z córek księżniczki Elisabeth, która od 1836 r. była małżonką księcia Karla von Hessen. Majątek pozostał w rękach dynastii heskiej jako własność prywatna do 1945 r. Ostatnim właścicielem był książę Ludwig von Hessen und bei Rhein, prawnuk księżniczki Elisabeth oraz praprawnuk księżnej Marianny i księcia Wilhelma. W tym okresie posiadłość odwiedzana była stosunkowo rzadko. Przyjeżdżano w letnie miesiące, jesienią organizowano polowania, a w pozostałą część roku zamek stał pusty i służył jako muzeum. Za niewielką opłatą zwiedzający mogli zwiedzić reprezentacyjne pierwsze piętro i zobaczyć pamiątki po królewskiej rodzinie Hohenzollernów, meble, obrazy, dzieła sztuki.



Podczas II Wojny Światowej zamek był jednym z miejsc, w którym Günther Grundmann, okręgowy konserwator zabytków Dolnego Śląska, urządził składnicę muzealną. Tu także, w obawie przed bombardowaniami, przeniósł z Darmstadt kolekcje dzieł sztuki ostatni właściciel Karpnik, książę Ludwig von Hessen und bei Rhein. Wśród zgromadzonych tu zbiorów znajdowała się również „Madonna burmistrza Meyera”, XVI-wieczny obraz pędzla Hansa Holbeina młodszego. Od stycznia 1945r. dzieła sztuki przewożone były w głąb Niemiec i ukrywane przed nadciągającą Armią Radziecką. Wywożenie kolekcji koordynował Grundmann oraz hrabia Solms-Laubach, który w 1943 r. dokonał demontażu Bursztynowej Komnaty w Carskim Siole.

Po zakończeniu II Wojny Światowej od lutego 1946 r. do 1949 r. w zamku mieścił się Uniwersytet Ludowy. Później budynek przez kilka lat stał pusty. Dopiero w 1956r. zorganizowano tu Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci. Pierwsze po wojnie prace zabezpieczające wykonano w 1962r., m.in. dokonano remontu dachu. Zamek miał służyć jako ośrodek wypoczynkowy, jednak w latach 70-tych stan obiektu był tak zły, że mieszkańcy musieli go opuścić. W kolejnych latach starano się zagospodarować budynek w różny sposób, jednak wszelkie próby użytkowania kończyły się niepowodzeniem. Obiekt wielokrotnie zmieniał właścicieli i mimo kolejnych remontów i prac zabezpieczających coraz bardziej popadał w ruinę.

Zamek Karpniki stanowi jedyne w Dolinie Pałaców i Ogrodów założenie rezydencjonalne otoczone fosą. W 2009 r. zamek wraz z parkiem i przyległym terenem zakupiła deweloperska spółka, która za zadanie postawiła sobie jego rewitalizację i przywrócenie do dawnej świetności. Pomysł na inwestycję i zakup Zamku Karpniki narodził się z pasji obecnego właściciela, który jest miłośnikiem architektury. Zabytkowe meble, które kolekcjonował przez lata, znalazły swoje miejsce w zamku. Spektakularna renowacja przeprowadzona w latach 2010-2014 przywróciła zamkowi dawny blask oraz przygotowała obiekt do nowej roli hotelowo-gastronomicznej. Dzięki ogromnemu szacunkowi do substancji historycznej zamek zachował wyjątkowy klimat historycznego miejsca. Zamek Karpniki ma wszystko to, czym nie dysponują nowoczesne obiekty hotelowe i czego współcześnie stworzyć nie można: autentyczność, aurę tajemniczości oraz niepowtarzalny charakter. Pomieszczenia zostały odrestaurowane z ogromną dbałością o detale. Zachowały się elementy renesansowego wyposażenia, m.in. opaski okienne na parterze, niektóre opaski drzwiowe, sztukaterie w izbie przybramnej oraz fragmenty polichromii. W wielu pomieszczeniach dostępnych dla gości hotelowych znajdują się XIX-wieczne elementy wystroju, np. bibliotekę zdobi szafa biblioteczna z 1825 r., boazerie, zabytkowy parkiet oraz dwa kominki wykonane z marmuru pozyskanego w niedalekim Wojcieszowie. Należy podkreślić, że marmur wojcieszowski znalazł zastosowanie w wielu pałacach pruskich, m.in. w Pałacu Sanssouci. Przy rewitalizacji założenia w harmonijny sposób połączona została patyna minionych czasów ze zdobyczami technologicznymi XXI w. oraz ekologicznymi rozwiązaniami. Zamek Karpniki ogrzewany jest wodą termalną z odwiertu o głębokości 2 km. Ekologicznie, zdrowo, z szacunkiem dla środowiska. Woda termalna pozyskiwana na terenie przyległym do zamku jest doskonałej jakości. Analiza jakości wody w dwóch niezależnych instytutach potwierdziła, że ma ona wysokie właściwości balneologiczne. W chwili obecnej każda łazienka hotelowa zasilana jest wodą z głębi ziemi, a w planach jest budowa przy zamku luksusowych term. W niedalekiej przyszłości goście będą mogli skorzystać z kąpeli w gorących źródłach oraz z bogatej oferty zabiegów wellness.

Zamek Karpniki to doskonałe miejsce na spotkania rodzinne, eventy, uroczystości. Rozległe tereny zielone, górzyste ukształtowanie terenu stwarzają wiele możliwości aktywnego wypoczynku. Komfortowo i stylowo urządzone pokoje i apartamenty oraz elegancka restauracja zapewniają gościom wyjątkowe doznania podczas pobytu. W planach zagospodarowania terenu przy zamkowym przewidziany jest jedyny w okolicy heliport, który stanowić będzie komunikacyjną alternatywę dla naszych gości i klientów. Lokalizacja na styku trzech państw (Polska, Niemcy, Czechy) zapewnia doskonałą bazę wypadową, aby zwiedzić region, który słynie z licznych zabytków o wielokulturowej historii.



ZAMEK KARPNIKI

Zamek Karpniki
ul. Łąkowa 1
58-533 Karpniki

www.zamekkarpniki.pl
tel. 757122140
info@zamekkarpniki.pl